Z Piotrem Wojciechowskim prezesem GRUPY WB, rozmawia Marcin Prynda



Piotr Wojciechowski, prezes GRUPY WB fot. mat. prasowe

Czy z punktu widzenia największego polskiego podmiotu tworzącego zaawansowane rozwiązania, jakim jest GRUPA WB kapitał ma narodowość?

GRUPA WB jako polskie przedsiębiorstwo przemysłu wysokich technologii zatrudnia polskich absolwentów szkół i uczelni, płaci wszystkie swoje podatki w Polsce i buduje w kraju infrastrukturę przemysłową i naukową. Wszystkie rozwiązania, wszystkie

opracowane technologię, doświadczenia i umiejętności pozostają na miejscu. Ma to szczególne znacznie w czasach kryzysu, podczas których państwo zawsze może na polskie przedsiębiorstwa liczyć. Dlatego nie należy się oszukiwać: kapitał ma narodowość. Duże podmioty o kluczowym znaczeniu dla Polski mają szczególną odpowiedzialność, bo od ich kondycji zależy podniesienie się reszty gospodarki.

Jak wygląda obecna strategia rozwoju GRUPY WB?

GRUPA WB wyrasta z rynku obronnego i nadal silnie inwestuje w nowe opracowania z tej branży. Jesteśmy silnie zaangażowani w liczne projekty wojskowe, współtworzymy artylerię na miarę XXI wieku, z nowoczesnymi działami, ale także odpornymi na zakłócenia, niezawodnymi systemami łączności, wymiany informacji i kierowania ogniem. Rozwijamy wraz z partnerami takimi, jak HSW i PCO najnowocześniejsze na świecie zdalnie sterowane wieże ZSSW-30, jak też bojowe wozy piechoty. Stale inwestujemy w nasze systemy bezzałogowe, w tym niezawodne i odporne na zakłócenia wielozadaniowe FlyEye i większe zdolne utrzymać się w powietrzu 24 godziny. Rozwijamy je i dostosowujemy do rosnących wymagań odbiorców, szczególnie najważniejszego jakim jest Wojsko Polskie. GRUPA WB ma największe w Polsce, wieloletnie doświadczenie w systemach automatyzujących dowodzenie i pomagających dowódcom na polu walki. Gdy prezentujemy system TOPAZ podczas ćwiczeń, jego możliwościami zdumieni są nawet żołnierze z USA. Dokonaliśmy wraz z Wojskami Obrony Terytorialnej rewolucji, polegającej na wprowadzeniu na najniższy szczebel inteligentnych systemów uderzeniowych Warmate. Polscy żołnierze zyskali możliwości bojowe, jakimi nie dysponowali nigdy dotąd w historii. Opracowaliśmy systemy rozpoznawczo- -uderzeniowe, dzięki którym możliwe jest wykrywanie i natychmiastowe odpieranie zagrożenia. To wszystko wzmacnia bezpieczeństwo Polski. I jest w całości dziełem polskich inżynierów.

Ale rynek wojskowy nie jest jednak jedyny na którym działa GRUPA WB?

Grupa kapitałowa WB, w skład której wchodzi kilkanaście spółek, od wielu lat angażuje się na rynku elektroenergetycznym i bezpieczeństwa publicznego. Dostarczamy i integrujemy systemy łączności formacji mundurowych, zapewniamy bezpieczeństwo danych w sieciach energetycznych, tworzymy nowe rozwiązania w dziedzinie magazynów energii i systemów ochrony perymetrycznej dla obiektów strategicznych. Rozwój naszych technologii w kierunku systemów podwójnego zastosowania jest efektem przyjętej przez GRUPĘ WB strategii dywersyfikacji przychodów. Ma to zapewnić bezpieczeństwo funkcjonowania całej grupy kapitałowej. Ciekawym przykładem z tej branży jest zaangażowanie GRUPY WB w ochronę obiektów infrastruktury krytycznej, czyli najważniejszych zakładów w całym kraju. Nie można sobie wyobrazić funkcjonowania współczesnego państwa bez energii elektrycznej, dostaw paliw i gazu, dostępu do telefonii komórkowej. Oferujemy rozwiązania, które pozwalają chronić takie strategiczne lokalizacje, dzięki wykorzystaniu systemów wywodzących się z obronności. To budzi wśród odbiorców zaufanie, gdyż sprzęt opracowany dla wojska musi spełniać najwyższe kryteria jakościowe, być odporny i działać niezawodnie w każdych okolicznościach. Musi być też samowystarczalny pod względem zasilania przez wiele godzin lub dni. A to łączy się z naszymi pracami nad magazynami energii i systemami jej zarządzania.

Czy można powiązać produkty obronne z innymi branżami?

Strategia dywersyfikacji powiązanej jest wprowadzana w GRUPIE WB od wielu lat. Stabilny rozwój spółek grupy musi być związany z wieloma źródłami przychodów. Jednym z elementów jest wejście do branż bezpieczeństwa publicznego i elektroenergetyki. Ma to zapewnić stabilność i chronić przed wahaniami na rynku obronnym. Stosujemy filozofię dywersyfikacji powiązanej, czyli na bazie tych samych rozwiązań tworzymy różne produkty. Mogą być używane przez wojsko, ale nie tylko. Bezzałogowe systemy rozpoznawcze FlyEye z Gliwic używane są do patrolowania granic, wykrywania przemytu,

ale także szukania zaginionych osób i lokalizowania ognisk pożarów. Latają w sytuacjach, w których w powietrze nie poderwie się załogowy samolot ze względu na warunki atmosferyczne. Działają w nocy, wykorzystując kamery termowizyjne do oznaczanie miejsc niebezpiecznych. Kolejnym przykładem jest Platforma Integracji Komunikacji, stworzona przez spółkę MindMade z Warszawy. Uproszczona odmiana tego rozwiązania została przekazana przez GRUPĘ WB do szpitali zakaźnych. Mamy nadzieję, że pomoże to w ratowaniu życia w czasie pandemii.

Jak udaje się GRUPIE WB rozwijać własne, oryginalne rozwiązania? To wydaje się być kosztowne i ryzykowne.

GRUPA WB to połączenie spółek technologicznych. Zatrudniamy blisko 1200 pracowników, ponad połowa to konstruktorzy. Wszystko, co robimy to od podstaw nasze własne opracowania. Inaczej nie moglibyśmy wyprzedzać konkurencji i oferować naszych produktów na całym świecie. Systemy GRUPY WB używane są na wszystkich kontynentach, nawet na Antarktydzie, bo i tam docierają. Zaczynaliśmy od trzyosobowej firmy, a dzisiaj blisko 600 polskich inżynierów ze spółek GRUPY WB, w tym RADMOR, Flytronic, WB Electronic, AREX, MindMade, PolCam Systems tworzy własne opracowania. Tylko to gwarantuje nam pełnię praw intelektualnych do projektu, możliwość swobodnego dysponowania, modyfikowania i – co ważne – eksportu systemów. GRUPA WB udziela licencji na swoje produkty do wielu państw na świecie. Jesteśmy podmiotem, od którego zaawansowane rozwiązania wojskowe i bezpieczeństwa kupują Amerykanie. To my udzielamy im licencji na polskie produkty, a nie odwrotnie. Proszę pamiętać, że nasze oryginalne opracowania chronią życie, jak to ma miejsce w przypadku nowoczesnych radarów drogowych PolCam Systems. Ich zastosowanie może ocalić wiele istnień, zmniejszając zagrożenie w ruchu. Szacuje się, że życie człowieka jest warte milion euro, to koszt wychowania, edukacji na różnych szczeblach, ale także odprowadzonych przez obywatela podatków. Jeżeli tylko zastosowanie polskich rozwiązań w dziedzinie

bezpieczeństwa pozwoli zmniejszyć śmiertelność na drogach, to skorzystamy na tym wszyscy.

Jakie jest podejście GRUPY WB do współpracy z innymi podmiotami, szczególnie polskimi?

Współpraca z innymi polskimi przedsiębiorstwami jest kluczem do rozwoju. Chodzi o wzajemne uzupełnianie się kompetencji, ten przysłowiowy efekt synergii. Tylko, że dla GRUPY WB to nie jest jedynie hasło, to efekt, który wielokrotnie osiągaliśmy i osiągamy we wspólnych programach. Przykładem są ogromne projekty, które realizujemy wraz z HSW czy PCO. Z innymi partnerami tworzymy wspólnie nowe rozwiązania z dziedziny bezzałogowców, robotyki, technologii rakietowych, sztucznej inteligencji czy łączności wojskowej. Konkurować możemy poza granicami Polski, w kraju powinniśmy jak najbardziej współdziałać, zwłaszcza że zawsze mamy do dyspozycji ograniczone środki. Trzeba sensownie je wykorzystywać, aby nakłady na badania i rozwój zwracały się wszystkim zaangażowanym stronom – państwu i przedsiębiorstwom, ale głównie wszystkim Polakom. Jesteśmy w stu procentach polską grupą kapitałową, której inwestorem jest Polski Fundusz Rozwoju. Dla nas bardzo ważne jest, aby w pierwszej kolejności nasze produkty i systemy trafiały na rodzimy rynek. Ma to również znaczenie psychologiczne: zmienia podejście Polaków do własnych rozwiązań. Kształtuje dumę narodową i wiarę w siłę własnego przemysłu i państwa.

Czy GRUPA WB uczestniczy także w projektach międzynarodowych?

Oczywiście! Udział polskich przedsiębiorstw w wielonarodowych programach badawczych przekłada się na rozwój gospodarki, na miejsca pracy dla polskich inżynierów, promuje polską markę i polskie państwo. Kooperując z podmiotami zagranicznymi nawzajem się od siebie uczymy i obie strony uzyskują dostęp do najnowszych technologii. Grupa WB w

partnerstwie z wielkimi koncernami międzynarodowymi tworzy system i standardy od podstaw, co gwarantuje Polsce pełną wiedzę i kontrolę nad opracowanymi rozwiązaniami. Tworzymy wzorce, do których później inni muszą się dostosować. Dzięki współpracy spółki GRUPY WB są w awangardzie zmian technologicznych. Co więcej, jako pełnoprawny uczestnik międzynarodowych programów, który od samego początku współfinansuje badania, mamy pełne prawo do czerpania z nich zysków. A sukcesy, które odnosimy w tych programach to dowód, że polskie podmioty potrafią z powodzeniem zrealizować międzynarodowe projekty badawcze.

Na co zwracają Państwo obecnie szczególną uwagę?

GRUPA WB w ciągu ostatnich kilku lat zainwestowała znaczne środki w rozwiązania dla rynku cywilnego, związane z czystą energią. Zaliczają się do nich magazyny energii, falowniki i inne systemy, które mogą służyć inteligentnej energetyce przyszłości. To jest ogromnie wyzwanie ale i wyjątkowo perspektywiczny rynek. Z drugiej uważamy, że modernizacja energetyki i wprowadzenie do nich nowoczesnych technologii to obowiązek, jaki mamy wobec przyszłych pokoleń. Dzięki rozwiązaniom GRUPY WB w energetyce będziemy mogli przekazać naszym dzieciom, wnukom i prawnukom znacznie zdrowsze środowisko, niż to w którym żyjemy obecnie. Podkreślę ponownie, że wszystkie opracowania pod względem własności intelektualnej należą w stu procentach do Polski. To bardzo ważne, że nie jesteśmy od nikogo zależni, a wręcz przeciwnie – sami możemy śmiało wchodzić na międzynarodowe rynki. Dlatego też tak ogromną rolę przywiązaliśmy do badań naszych opracowań i spełnieniu przez nie najbardziej rygorystycznych norm.